

Wszystkie szczepionki rekombinowane i adiuwanty – nie tylko szczepionki przeciwko COVID-19 – są obecnie zamieszane w skandal związany z zanieczyszczeniem DNA



Liczne badania laboratoryjne potwierdziły obecność plazmidowego DNA w szczepionkach Pfizer przeciwko COVID-19. W rzeczywistości niedawna analiza wykazała, że pojedyncza dawka szczepionki Pfizer może zawierać ponad 200 miliardów fragmentów DNA. Są to nukleotydy, które nigdy nie powinny dostać się do łańcucha dostaw dla ludzi, ponieważ mogą powodować raka.

Plazmidy, które są wykorzystywane w procesie produkcji szczepionek, przenoszą materiał genetyczny, który może nieumyślnie dostać się do organizmu człowieka w wyniku szczepienia. Plazmidy mogą zakłócać funkcje komórkowe lub przyczyniać się do rozwoju oporności na antybiotyki. Fragmenty te mogą integrować się z DNA zaszczepionych osób, potencjalnie zakłócając działanie onkogenów i genów supresorowych nowotworów. Jednym z niepokojących aspektów jest włączenie sekwencji wirusa SV40, znanego ze swoich właściwości

rakotwórczych. Konsekwencje takiego zanieczyszczenia są tragiczne, a eksperci ostrzegają przed możliwością trwałych zmian genetycznych u biorców szczepionek.

Ta poważna obawa o bezpieczeństwo wymaga, aby WSZYSTKIE szczepionki rekombinowane były badane pod kątem zanieczyszczenia DNA. Obecne ustalenia dotyczące zanieczyszczenia DNA w dostawach szczepionek są zaskakujące i uzasadniają przeprowadzenie audytu procesów produkcyjnych szczepionek, w tym zbadanie roli, jaką adiuwanty i nanocząsteczki lipidowe odgrywają w ułatwianiu zanieczyszczenia DNA ludzkich komórek.

Australia poważnie traktuje zanieczyszczenie DNA szczepionek przeciwko COVID-19

Rada Port Hedland w Australii przyjęła niedawno wniosek uznający „niedopuszczalny poziom zanieczyszczenia plazmidowym DNA” w szczepionkach mRNA przeciwko COVID-19. Wniosek, który nakazał również rozpowszechnianie tych informacji wśród pracowników służby zdrowia i odbiorców szczepionek, stanowi znaczącą zmianę w sposobie rozwiązywania problemów związanych z bezpieczeństwem szczepionek. Biorąc pod uwagę znaczenie gospodarcze Port Hedland w Australii, decyzja rady może mieć daleko idące konsekwencje. Po raz pierwszy lekarze są formalnie ostrzegani o zagrożeniach związanych z zanieczyszczeniem plazmidami – tematem, który był mocno tłumiony od czasu pojawienia się kontrowersji #plasmidgate na początku 2023 roku.

Adiuwanty w szczepionce Gardasil mogą ułatwiać przedostawanie się

plazmidów do organizmu nastolatków

Kontrowersje potęguje niedawne exposé napisane przez dziennikarkę śledczą Maryanne Demasi. Ujawnia ona podobne kwestie związane ze szczepionką Gardasil przeciwko HPV. W raporcie podkreślono, że FDA jest świadoma pozostałości plazmidowego DNA w szczepionce Gardasil, a obawy dotyczące skażenia sięgają 2011 roku. Jest to kwestia, która została usunięta z czarnej listy dyskusji na temat bezpieczeństwa szczepionek w mediach i między rządowymi organami regulacyjnymi.

Zanieczyszczenie DNA jest jeszcze bardziej niebezpieczne ze względu na stosowanie adiuwantów w szczepionkach. Adiuwanty są dodawane do szczepionek w celu wzmocnienia odpowiedzi immunologicznej. Jeden z najpopularniejszych adiuwantów – sole glinu – technicznie działa jako czynnik transfekcyjny, umożliwiając obcemu DNA przedostanie się do cytoplazmy ludzkich komórek odpornościowych, które następnie krążą po całym organizmie. Implikacje tego toksycznego ułatwienia są głębokie; wprowadzenie plazmidów pochodzących z laboratorium do organizmu ludzkiego stwarza znaczne ryzyko, w tym możliwość zachorowania na raka i inne choroby genetyczne.

Poziom antygen i masa ciała/objętość krwi biorcy szczepionki są ważnymi czynnikami

Szczepionki przeciwko COVID-19 wykorzystują nanocząsteczki lipidowe, które ułatwiają wnikanie plazmidowego DNA do ludzkich komórek. Szczepionka Novavax zawiera adiuwant saponinowy, który wiąże się z podobnym ryzykiem jak nanocząsteczki lipidowe. Szczepionka przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B (Engerix-B), stosowana u noworodków, zawiera zarówno wodorotlenek glinu, jak i polisorbát 20. Składniki te działają jako czynniki transfekcji, potencjalnie

ułatwiając przedostanie się plazmidów do organizmu dziecka i przygotowując grunt pod raka u dzieci.

Co więcej, większa ilość antygeny ma większe szanse na wprowadzenie plazmidów do ludzkich komórek. I odwrotnie, zanieczyszczenie DNA może mieć bardziej wyraźny wpływ na dzieci z mniejszą objętością krwi i masą ciała. Szczepionka Engerix (wstrzykiwana niemowlętom) zawiera 20 mikrogramów antygeny, podczas gdy szczepionka Gardasil HPV (wstrzykiwana nastolatkom) zawiera 270 mikrogramów. Dawka antygeny jest ważna, podobnie jak objętość krwi i waga osoby, której wstrzykiwana jest szczepionka.

Szczepionka przeciw HPV zawiera 13 razy więcej obcych białek i DNA niż szczepionki przeciw WZW typu B. Zasadniczo szczepionka przeciw HPV jest równoważna 13 zastrzykom szczepionki przeciw WZW pod względem ilości antygeny. Mimo to szczepionka przeciwko WZW typu B jest podawana niemowlętom, a nie nastolatkom, a zatem wprowadza nieproporcjonalny poziom zanieczyszczenia u dziecka o mniejszej objętości krwi i masie ciała. Obie szczepionki stwarzają poważne ryzyko skażenia DNA na dwóch różnych końcach spektrum ekspozycji.

Wszystkie szczepionki wykorzystują ryzykowny proces transfekcji z użyciem adiuwantów

Kluczowy dla działania szczepionki jest termin „transfekcja”. Proces ten pozwala obcemu materiałowi genetycznemu wniknąć do ludzkich komórek – mechanizm, który zazwyczaj nie występuje naturalnie. Komórki ludzkie posiadają bariery ochronne, które zapobiegają wchłanianiu obcych kwasów nukleinowych. Opracowano jednak techniki laboratoryjne pozwalające ominąć te zabezpieczenia. Główne metody transfekcji obejmują:

- Zakłócenie mechaniczne: Fizyczne przebicie błony

komórkowej w celu umożliwienia wniknięcia DNA.

- Ułatwienie chemiczne: Wykorzystanie substancji chemicznych, które naśladują niezbędne składniki komórkowe, działając jak koń trojański do transportu DNA do komórki.
- Elektroporacja: Zastosowanie pola elektrycznego w celu utworzenia tymczasowych porów w błonie komórkowej, choć ta metoda jest mniej praktyczna do powszechnego stosowania u ludzi.

Wśród nich najbardziej opłacalne do wprowadzania kwasów nukleinowych do komórek są czynniki chemiczne. Powszechnie stosowane środki transfekcyjne obejmują cząsteczki kationowe, które są naładowane dodatnio i przyciągają ujemnie naładowane składniki błon komórkowych. Detergenty mogą również rozбивać błony, umożliwiając wprowadzenie kwasów nukleinowych. Obawy związane ze stosowaniem plazmidów laboratoryjnych są znaczące. Plazmidy te mogą zawierać nukleotydy, które mogą prowadzić do poważnych konsekwencji genetycznych, w tym raka, jeśli zostaną przeniesione do ludzkich komórek. Gdy obecny jest czynnik transfekcyjny, prawdopodobieństwo takiego transferu znacznie wzrasta.

Podczas gdy wiele osób zna standardowe czynniki transfekcji, takie jak lipidy (lipofektamina, nanocząsteczki lipidowe) i fosforan wapnia, szerszy zakres substancji może działać jako czynniki transfekcji. Oto kilka mniej znanych:

- Polisorbat: Środek powierzchniowo czynny/emulgator, który może poprawić transfekcję.
- Kationy metali: Pierwiastki takie jak aluminium, cyrkon i cer, znane z dodatniego ładunku i skuteczności transfekcji.
- Saponiny: Mydła stosowane jako adiuwanty w niektórych szczepionkach, promujące transfekcję
- Histydyna: Dodatnio naładowany aminokwas, który może

wspomagać proces transfekcji.

Zrozumienie potencjału toksyczności tych środków transfekcyjnych ma kluczowe znaczenie, zwłaszcza w świetle ich wpływu na wywoływanie raka u dzieci, nastolatków i dorosłych.